



Warszawa, 30 marca 2012 r.

CML/0184/03.12/PR/ED

Pan Marek Ziółkowski  
Senator RP  
Przewodniczący  
Komisji Gospodarki Narodowej

*Wam Panu Przewodniczącym*

W odpowiedzi na pismo z dnia 21 marca 2012 r., nr BPS/KGN-042/14/VIII/12, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiają swoją opinię w sprawie problemów prywatnych przedsiębiorców wynikających z nadmiernej represyjności organów wymiaru sprawiedliwości oraz wad przepisów prawa.

*2 wspaniali na amble*

Prezydent  
Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej

*Andrzej Malinowski*  
Andrzej Malinowski

## **Opinia Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nadmiernej represyjności organów wymiaru sprawiedliwości oraz wad przepisów prawa**

Otoczenie prawne biznesu jest jednym z determinantów warunków prowadzenia działalności gospodarczej. Przyjazne i przejrzyste przepisy pozwalają skupić się przedsiębiorcom na rozwijaniu biznesu. Niestety w warunkach polskich część energii trzeba przeznaczać na ograniczanie ryzyka prawnego. W przeciwnym bowiem wypadku można zostać narażonym na dolegliwe sankcje, w szczególności dotyczy to prawa podatkowego.

### **I. Problemy przedsiębiorców – ujęcie ogólne**

#### **1. Nadmierna przewlekłość postępowań z udziałem przedsiębiorców**

Zgodnie z danymi z raportu *Doing Business* rozwiązanie sporu gospodarczego w Polsce trwa średnio 830 dni i wiąże się z 37 procedurami wobec średnio 32 procedur zajmujących 548 dni w UE. Daje nam to 68. miejsce spośród przebadanych państw.

#### **2. Wysokie koszty postępowań w obszarze odzyskiwania wierzytelności**

Problem dotyka w szczególności małych i średnich przedsiębiorstw. Większe spółki, niestety słusznie, zakładają, że wobec niewydolności systemu sądownictwa mało prawdopodobne jest, by mały przedsiębiorca zdecydował się dochodzić swojej należności w przewlekłym postępowaniu przed sądem. Niebagatelną kwestią są wysokie koszty prowadzenia postępowań, na które nie wszyscy przedsiębiorcy mogą sobie pozwolić.

Wspomniana niechęć do korzystania z drogi sądowej wynika z jej nieefektywności i kosztów, a także aspektów pozafinansowych. Mali i średni przedsiębiorcy nie mogą pozwolić na prawie 2,5-letnie skupienie swojej uwagi i zasobów na gromadzeniu dowodów i udziale w rozprawach. Nie mają wystarczającej liczby pracowników i środków finansowych, by odbywało się to bez negatywnych konsekwencji dla prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Organy państwa okazują się niezdolne do egzekwowania prawa w sposób niezakłócający normalnej aktywności życiowej i zawodowej, co obniża ich autorytet i wiarygodność w oczach przedsiębiorców.

### **3. Niemożność wyegzekwowania wierzytelności**

Niemożność terminowego odzyskania należności zyskuje na znaczeniu, jeśli weźmie się pod uwagę zatory płatnicze w Polsce. Obecnie tylko 30% wierzytelności w Polsce jest regulowanych w terminie – wobec 60% w Niemczech i 50% w Stanach Zjednoczonych. Jeśli chodzi o liczbę płatności przeterminowanych o ponad 4 miesiące, to znajdujemy się w europejskiej czołówce.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że opóźnienia w zapłacie należności nie wynikają z problemów z płynnością, ale, jak wskazują eksperci, ze świadomego nadużywania systemu. Część dłużników celowo zwleka z zapłatą. Takie rozwiązanie jest szczególnie kuszące, dlatego że nadużycia premiuje system podatkowy, który pozwala na wliczenie faktury w koszty i obniżenie podstawy opodatkowania już w momencie jej wpływu. W efekcie nierzetelny dłużnik dysponuje większymi środkami. Z drugiej zaś strony, wierzyciel nie tylko nie otrzymał zapłaty, lecz także musi jeszcze zapłacić podatek od tego nieotrzymanego przychodu.

Niedoskonałość prawa dotyczącego egzekucji jest zmorą polskich przedsiębiorców. Narzekają oni najbardziej właśnie na trudności przy ściąganiu zasądzonych należności. Obecnie problem ten zyskuje na znaczeniu wobec coraz większej liczby firm zalegających z płatnościami. Zgodnie z danymi firmy D&B Poland, w samej branży budowlanej dłużnicy zalegają z płatnościami na sumę ok. 300 mln zł, a w branży transportowej zaległości sięgają 40 mln zł. W 2011 r. suma niezapłaconych faktur zwiększyła się o 34% w stosunku do roku poprzedniego. Należy wprowadzić rozwiązania, które chronią wierzycieli przed bankructwem.

### **4. Brak sprawnego procesu stanowienia prawa**

W Polsce mamy do czynienia z permanentną gorączką legislacyjną. Niestety liczba nowych aktów prawnych i tempo ich uchwalania nie przekładają się na jakość prawa. Często nowe akty prawne są niechlujne albo nie sprawdzają się w praktyce, w związku z czym trzeba je poprawiać, wydając nowe. Często zmieniane są też kodeksy, które w założeniu powinny być ostoją prawa. Zdarza się też, że uchyla się przepisy, który jeszcze nie zdążyły wejść w życie. Trudno oczekiwać od społeczeństwa znajomości prawa w takiej sytuacji.

Brak zasad prawidłowej legislacji jest znaczącym problemem. Przestrzeganie przez ustawodawcę zasad prawidłowej legislacji doprowadzi do zwiększenia klarowności przepisów prawnych. Poza tym istnieje potrzeba odpowiedniego konsultowania projektów aktów prawnych ze stroną społeczną i określenia odpowiednich terminów na zgłaszanie uwag. W takiej sytuacji podmioty, których dotyczą wprowadzane regulacje i które znają problem z doświadczenia, będą miały możliwość wypowiedzenia się, wpływając realnie na kształt prawa. Każda analiza skutków danej regulacji powinna być połączona z opinią podmiotów, na które ona oddziałuje. Jeżeli chodzi o czas konsultacji, to powszechnie stosuje się krótkie terminy, które nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że zgłaszane uwagi nie zostaną uwzględnione.

Ponadto, z uwagi na brak przejrzystości przepisów prawa, problemem jest wprowadzanie zmian w prawie w odrębnych nowelizacjach, a nie w jednej.

## **5. Nadmierne uprzywilejowanie organów państwa w stosunku do uprawnień przedsiębiorców**

W chwili obecnej najczęściej jest tak, że przedsiębiorca pozostaje na przegranej pozycji w stosunku do administracji. Organy państwa posiadają szereg uprawnień i środków, które mogą stosować względem przedsiębiorców, a możliwość i skuteczność ich zaskarżenia jest nikła. Przy tym często jest tak, że urzędnicy, mając do wyboru zastosowanie różnego rodzaju środków, wybierają te najbardziej uciążliwe dla zainteresowanego podmiotu. Prowadzi to do bankructw, likwidacji miejsc pracy i innych negatywnych konsekwencji. Zbyt wiele znamy przypadków, kiedy przedsiębiorca – niesłusznie oskarżony i nękanym kontrolami – w konsekwencji upada, a na końcu okazuje się, że jednak nie naruszył prawa. Negatywne skutki nie dotyczą tylko urzędników, którzy nie ponoszą odpowiedzialności za zły dobór środków prawnych czy niewłaściwe decyzje. Jak wskazujemy w jednym z przykładów poniżej, bywa, że są nawet awansowani.

## **II. Problemy przedsiębiorców wynikające z nadmiernej opresyjności prawa**

### **1. Postępowanie podatkowe**

Przepisy prawa podatkowego są zawiłe i nieprecyzyjne, co prowadzi do częstych i długotrwałych sporów między podatnikami a organami

podatkowymi. Na uproszczenie przepisów materialnych w obecnej sytuacji nie można liczyć, ale należy położyć nacisk na stworzenie precyzyjnych przepisów proceduralnych. Powinny one zabezpieczać prawa obydwu stron, tymczasem obecna regulacja postępowania podatkowego nie daje podatnikom odpowiedniej ochrony.

Oto przykład opresyjności organów podatkowych – sprawa firmy TFL SA, która w 1995 r. zatrudniała 50 pracowników i osiągnęła 11 milionów zysku:

- a) Nieprecyzyjne przepisy dotyczące dokonywania zabezpieczenia na majątku firmy dają organom podatkowym możliwość w zasadzie dowolnego ustalenia wysokości zabezpieczenia, aż do czasu wydania decyzji wymiarowych (co może trwać kilka lat). Z powodu braku jednoznacznych przepisów organy podatkowe, mając do wyboru różne formy zabezpieczenia, wybierają zabezpieczenie na środkach obrotowych, a nie np. ruchomych. Taka sytuacja jest niedopuszczalna, ponieważ prowadzi do upadłości firm. W przypadku firmy TFL SA zabezpieczono kwotę w wysokości 6 mln zł, a dopiero po 4 latach wydano decyzje wymiarowe. Żadna firma nie jest w stanie prowadzić działalności do chwili zakończenia postępowania podatkowego bez środków obrotowych i bez możliwości kredytowania (ponieważ żaden bank nie udzielił kredytu firmie, której organ podatkowy w trakcie prowadzonego postępowania podatkowego zabezpieczył środki obrotowe).
- b) Przewlekłość prowadzenia postępowania – brakuje rzeczywistej kontroli przedłużania postępowania, polegającej na merytorycznym sprawdzaniu przyczyn jego przedłużania. Przykłady: zawieszenie postępowania i jednoczesne skupienie się organów nadrzędnych jedynie na stronie formalnej zawiadomienia o przedłużeniu terminu załatwienia sprawy czy częste uchylanie przez organ drugiej instancji rozstrzygnięć pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Powtarzające się uchylanie rozstrzygnięć w tej samej sprawie świadczy o nieudolności prowadzącego postępowanie i jest działaniem na szkodę podatnika.
- c) Niedopuszczalne jest jednoczesne prowadzenie postępowania w tej samej sprawie przez organy ścigania i organy podatkowe. Często od

zawiadomienia przez organ podatkowy organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do momentu wydania decyzji podatkowej mija kilka lat. Powstaje więc pytanie o to, na jakiej podstawie organ zawiadamia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, skoro nie potrafi wydać decyzji podatkowej w danej sprawie.

- d) Brakuje nadzoru nad organami prowadzącymi postępowanie. Co więcej, bywa, że organy nadrzędne i organy prowadzące postępowanie wcześniej uzgadniają stanowisko, które prezentowane jest przez organ pierwszej instancji. Taka sytuacja jest niedopuszczalna i stanowi naruszenie zasady dwuinstancyjności. Wynika ona z istniejącego usytuowania w systemie administracji państwowej organów podatkowych, reprezentujących Ministerstwo Finansów. Tymczasem celem resortu finansów wydaje się bieżący wpływ do budżetu, a nie pobór jedynie należnych podatków.
- e) Przewlekła i często wręcz niedostępna kontrola sądowa rozstrzygnięć administracyjnych – przewlekłość spowodowana jest ogromną liczbą spraw spornych. Świadczy to o niskiej jakości prawa. Kontrola sądowa jest też często niedostępna z uwagi na zbyt wysokie koszty prowadzenia sporów sądowych. Wpisy sądowe zależą od wartości przedmiotu sporu, a tę ustala organ podatkowy. Zbyt wysokie koszty odwołań pozbawiają mniejsze podmioty prawa do kontroli sądowej rozstrzygnięć organów podatkowych.
- f) Powyższe działania organów podatkowych mogą prowokować wniosek, iż mają one charakter „zmasowanego ataku na podatnika”. Gdyby nie wskazane powyżej wady prowadzenia postępowania podatkowego, kończyłyby się one w terminie kilku miesięcy, a podmiot dalej prowadziłby działalność gospodarczą, dając miejsca pracy i wpływy do budżetu. Postępowanie podatkowe w opisanym przypadku trwało 16 lat, po czym rozstrzygnięto, że podatnik postępował zgodnie z prawem, w międzyczasie jednak firma zbankrutowała. Pracownicy organów podatkowych, którzy uczestniczyli w postępowaniu, zachowali stanowiska, niektórzy nawet awansowali. Gdyby organy podatkowe pozwoliły przedsiębiorcy prowadzić w dalszym ciągu działalność gospodarczą, prowadząc postępowanie podatkowe w sposób

„cywilizowany” – to Skarb Państwa uzyskałby wielokrotnie wyższe dochody w przyszłości.

## **2. Zbyt wiele postępowań karnych prowadzonych przeciwko przedsiębiorcom**

- a) Niewydolność wymiaru sprawiedliwości okazuje się rażąca w sytuacjach, gdy chodzi o postępowania karne wytaczane przeciwko przedsiębiorcom w sprawach skarbowych lub gospodarczych. Niestety, organy ścigania wykazują absolutny brak zrozumienia dla mechanizmów działalności gospodarczej, związanych z nią pojęć, a czasami nawet przepisów kodeksu spółek handlowych. Tymczasem decyzje wydawane przez te organy uniemożliwiają działalność zawodową, a także wpływają na życie rodzinne i zdrowie niewinnych ludzi oraz losy przedsiębiorstw. Likwidowane są miejsca pracy. Kontrahenci tracą zamówienia, a budżet – wpływy podatkowe. Wyroki uniewinniające wydawane po kilku latach trudno uznać za oddające sprawiedliwość oskarżonym. Nawet odszkodowanie nie kompensuje w pełni wyrządzonych szkód. Niewątpliwie jednak ponownie obciąża budżet – czyli *de facto* podatników – kosztami niekompetencji urzędników i organów ścigania.
- b) W opinii Pracodawców RP dalsze trwanie tej patologicznej sytuacji jest niedopuszczalne. Stwarza ona kolejny poziom niemożliwego do kontrolowania przez przedsiębiorców ryzyka i przynosi niepowetowane straty polskiej gospodarce. Ponadto tak nieprzychylny przedsiębiorcom klimat zniechęca do angażowania się w działalność gospodarczą, co zmniejsza jej skalę i w rezultacie ogranicza podstawy wzrostu gospodarczego.
- c) Pracodawcy RP z zadowoleniem przyjmują zapowiedź Ministra Sprawiedliwości dotyczącą przeglądu i likwidacji zbędnych przepisów karnych, jakimi jest obwarowane prowadzenie działalności gospodarczej. Czekamy na konkretne propozycje, jednakże już dziś wyrażamy poparcie dla zmian w tym zakresie. Nie może być tak, że w liberalnym państwie przedsiębiorcy traktowani są jak potencjalni przestępcy.

### III. Wady prawa

#### 1. Postępowanie podatkowe

Należy zmienić następujące przepisy z uwagi na ich represyjny charakter, prowadzący do ponoszenia przez przedsiębiorców strat, które w konsekwencji mogą powodować upadłość:

- a) Przepisy ordynacji podatkowej, zawarte w art. 33, dotyczące zabezpieczania zobowiązań podatkowych są – pomimo wielokrotnych ich zmian – bardzo nieprecyzyjne. Umożliwiają organom podatkowym, w zasadzie w majestacie prawa, „zniszczenie” każdego podatnika, w tym również takiego, który nie miał żadnych zaległości podatkowych. Niezbędna jest pilna nowelizacja przepisu art. 33 ordynacji podatkowej poprzez dodanie wymogu, który zobowiązuje organ podatkowy dokonujący zabezpieczenia poprzez zajęcie środków finansowych podatnika do wydania decyzji podatkowej kończącej postępowanie (wymiarowej) w terminie nie dłuższym niż miesiąc od dokonania zajęcia środków finansowych podatnika. Aktualna treść przepisu art. 33 skutkuje tym, że po dokonaniu zajęcia środków pieniężnych podatnika w postępowaniu zabezpieczającym organy podatkowe mogą prowadzić postępowanie aż do przedawnienia zobowiązania podatkowego. Taka sytuacja sankcjonuje pobranie przez organ państwa pieniędzy podatnika bez możliwości zaskarżenia.
- b) Przepis art. 72 ordynacji podatkowej, tak aby z jego brzmienia wynikało jednoznacznie, że środki pieniężne zajęte na mocy decyzji o zabezpieczeniu przyszłych zobowiązań podatkowych, wydanej na podstawie art. 33 ustawy Ordynacja podatkowa, były traktowane jak nadpłata podatku, w przypadku gdy w toku postępowania okaże się, że kwota zabezpieczona jest wyższa od kwoty wymiaru podatku określonego decyzją podatkową lub gdy postępowanie wymiarowe zostanie umorzone bądź uchylone zostaną decyzje wydane przez organy podatkowe. Taki zapis ustawowy pozwoli na zobowiązanie organów podatkowych do zwrotu nienależnie pobranych środków na mocy decyzji o zabezpieczeniu, wraz z oprocentowaniem od dnia zabezpieczenia do dnia zwrotu. Będzie on zgodny z przepisami Konstytucji i zagwarantuje podatnikowi przynajmniej częściowe wyrównanie poniesionych strat związanych z brakiem możliwości korzystania z zabezpieczonych środków pieniężnych.



Taki przepis jest konieczny z uwagi na praktykę organów podatkowych, które obecnie interpretują art. 72 ordynacji podatkowej w ten sposób, że kwoty zabezpieczone na mocy decyzji z art. 33 ordynacji, w przypadkach opisanych wyżej, traktowane są jak zajęcia realizowane na mocy ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i zwracane są bez jakiegokolwiek oprocentowania. Jest to przykład łamania zasady konstytucyjnej równości stron, jak również praw wynikających z ochrony własności. Taka interpretacja organów ewidentnie krzywdzi podatników, którzy zmuszeni są do ponoszenia obciążeń finansowych wynikających z błędów organów podatkowych. Prowadzić ona może do upadłości firm.

- c) Przepisy ordynacji podatkowej, zawarte w rozdziale 4, dotyczącym terminów załatwienia spraw, również wymagają pilnej zmiany, tak aby gwarantowały podatnikom-przedsiębiorcom, że postępowania podatkowe nie będą się ciągnęły w nieskończoność. W tym celu niezbędne jest ustanowienie jasnych reguł dotyczących możliwości przedłużania prowadzonego postępowania podatkowego jedynie w celu wykonania określonych czynności, tak by wyeliminować enigmatyczne tłumaczenie, że przedłużanie postępowania jest spowodowane „potrzebą dalszej analizy stanu prawnego i faktycznego sprawy”. Doprecyzowanie jest niezbędne dla przedsiębiorców, a jednocześnie leży w interesie Skarbu Państwa, ponieważ wskutek przedłużania postępowania podatkowego traci on należne mu odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych. W przypadku przedłużania postępowań dotyczących zwrotu nadpłaty zmuszony jest zwracać nadpłaty powiększone o wysokie odsetki, takie jak od zaległości podatkowych.
- d) Zmianie ulec muszą również przepisy dotyczące rozstrzygnięć wydawanych przez organy odwoławcze, aby uniemożliwiły wielokrotne uchylanie decyzji organów pierwszej instancji i przekazywanie spraw do ponownego rozpoznania. Zasadą powinno być to, że organ drugiej instancji wydaje rozstrzygnięcia merytoryczne, a rozstrzygnięcia kasatoryjne stanowią wyjątek i mogą być wydawane w danej sprawie tylko jeden raz.
- e) Przepisy dotyczące postępowania w przedmiocie beczynności i przewlekłości organów podatkowych zawarte w Ordynacji podatkowej i ustawie Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie spełniają funkcji, dla których zostały uchwalone. Aby móc się skarżyć na beczynność czy

przewlekłość postępowania podatkowego, podatnik musi najpierw złożyć do organu wyższego szczebla ponaglenie, które jest rozpoznawane w formie postanowienia przez miesiąc (z reguły wydaje się postanowienie uznające ponaglenie za bezzasadne). Istotne znaczenie ma to, że nie zostało zdefiniowane pojęcie bezczyrności ani też przewlekłości na potrzeby postępowań podatkowych. Gdyby organ uznał ponaglenie za zasadne, to wówczas musiałby ukarać osoby winne i poinformować podatnika o podjętych działaniach na przyszłość – a to w praktyce rzadko się zdarza. Następnie podatnik za pośrednictwem organu podatkowego, który jego zdaniem działa w sprawie przewlekłe, składa skargę do WSA, którą po miesiącu organ przesyła do sądu. Sąd skargę taką kieruje na rozprawę, której termin wyznaczany jest po kilku miesiącach. Sprawa w dalszym ciągu jest niezłatwiona. Wystarczy, że w dniu rozprawy organ podatkowy wyda w sprawie jakiegokolwiek rozstrzygnięcie formalne, np. zawiesi postępowanie, a wówczas skarga na przewlekłość staje się bezprzedmiotowa, ponieważ sąd taką sprawę bada na dzień wydawania orzeczenia, a nie na dzień złożenia skargi. Nawet jeśli skarga na bezczyrność czy też przewlekłość zostanie przez sąd uznana za zasadną, to rozstrzygnięcie w tej sprawie jest nieprawomocne i podlega kasacji, na którą czeka się około 2 lat. Jeżeli organ nie zaskarży wyroku stwierdzającego bezczyrność, to i tak w obrocie prawnym pozostaje postanowienie organu podatkowego wyższego szczebla stwierdzające bezzasadność ponaglenia, o którym mowa była wyżej, i nikt nie zostanie za stwierdzoną prawomocnym wyrokiem bezczyrność czy też przewlekłość ukarany.

- f) Przepisy w wyżej wymienionym zakresie winny być zmienione aby:
- zdefiniować pojęcie bezczyrności i przewlekłości,
  - nie było tak długich terminów na rozpoznanie ponaglenia, a następnie na przekazanie sprawy do sądu administracyjnego,
  - skargę winien rozpoznawać sąd, biorąc pod uwagę stan sprawy na dzień wniesienia skargi,
  - skarga winna być rozpoznana bez rozprawy, sąd powinien ją rozstrzygać postanowieniem,
  - niezbędne jest również, aby sąd, uznając skargę za zasadną, uchylał postanowienie uznające ponaglenie za niedopuszczalne,

- w przypadku uznania skargi za zasadną winna być również obligatoryjnie nakładana grzywna na dany organ i na organ wyższego stopnia, który wydał błędne postanowienie.

## **2. Nadmiar przepisów penalizujących działalność gospodarczą**

- a) Kodeks karny przewiduje szereg kar za przestępstwa przeciw obrotowi gospodarczemu. Większość z nich jest zagrożona karą pozbawienia wolności (nawet do 10 lat). Tak samo wysokie sankcje przewidziane są w kodeksie karnym skarbowym. Kolejną ustawą karną dotyczącą działalności gospodarczej jest ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.
- b) Przedsiębiorca, oprócz dużego ryzyka, które bierze na siebie w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, jest też narażony na ryzyko popełnienia – często nieświadomie – deliktu gospodarczego. Liczne, rozmieszczone w różnych aktach prawnych przepisy penalizują działalność biznesową. Nie dziwi fakt, że wiele osób gubi się w gąszczu tych regulacji, przez co jest bardzo narażonych na nieświadome ich złamanie. A konsekwencje są poważne, np. jeśli przedsiębiorca nie dopełni obowiązków sprawozdawczych, w następstwie czego zostanie skazany, jego dane będą figurowały w Krajowym Rejestrze Karnym. Efektem tego może być niedopuszczenie do udziału w przetargach publicznych.
- c) Zmiany wymagają zwłaszcza te przepisy karne, które penalizują podejmowanie ryzykownych działań gospodarczych. Przepisy dotyczące tego typu czynów są z reguły tak ogólnie sformułowane, że pozostawiają prokuraturze zbyt szerokie pole do interpretacji. Brak spójnych mechanizmów legislacyjnych powoduje, że normy te nie są precyzyjne i nie są konsekwentnie stosowane. Ponadto są nieadekwatne do przewinień i z góry zakładają nierzetelność przedsiębiorców (np. kara grzywny w wysokości 20 000 zł za niedopełnienie obowiązku dostarczenia sądowi rejestrowemu listy wspólników, prowadzenie księgi udziałów niezgodnie z kodeksowymi przepisami, kary za niezwołanie walnego zgromadzenia albo zgromadzenia wspólników, nieprzedstawienie sądowi rejestrowemu wniosku o wyznaczenie biegłych rewidentów). Z kolei w zakresie prawa upadłościowego przykładowa kara, przewidziana za niewydanie syndykowi całego majątku, ksiąg

rachunkowych lub innych dokumentów dotyczących majątku, wynosi od 3 miesięcy do 5 lat. Przy okazji warto wspomnieć, że obowiązek przedstawiania przez przedsiębiorcę, przy różnego rodzaju procedurach (np. przy zamówieniach publicznych), informacji z Krajowego Rejestru Karnego to rzadko spotykana na świecie, a wyjątkowo uciążliwa praktyka.

- d) Pracodawcy RP z zadowoleniem przyjmują zapowiedź Ministra Sprawiedliwości dotyczącą przeglądu i likwidacji zbędnych przepisów karnych, jakimi jest obwarowane prowadzenie działalności gospodarczej.
- e) Zdaniem Pracodawców RP nadmierna liczba przepisów regulujących szczegółowo każdy aspekt działalności nie sprzyja przedsiębiorczości. Dlatego popieramy uchylenie przepisów penalizujących czyny, za które można dochodzić roszczeń na zasadach ogólnych. Nadmiar regulacji szkodzi wszystkim: tak przedsiębiorcom, jak i organom ścigania oraz wymiarowi sprawiedliwości.
- f) Najwyższy czas, żeby odciążyć prokuraturę i przestać traktować przedsiębiorców jak potencjalnych przestępców. Oszustwa i nadużycia będą miały miejsce, nawet jeśli ureguluje się każdy aspekt życia. Tymczasem organy ścigania często wykazują się brakiem zdrowego rozsądku i zdarza się, że mają problem z dobraniem odpowiedniego działania do charakteru naruszeń. Prokuratura, stosując środki zapobiegawcze czy wnioskując o kary nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do skali przewinienia przedsiębiorców, wykorzystuje po prostu przysługujące jej środki. W celu uniknięcia absurdów i zapewnienia zaufania oraz pewności obrotu gospodarczego należy zlikwidować przepisy, które czynią z przedsiębiorców poważnych przestępców gospodarczych.

### **3. Wysokie koszty sądowe**

- a) Jest to o tyle istotna kwestia, że w niektórych przypadkach budzi wątpliwości faktyczna realizacja zasady prawa do sądu w Polsce. Jest to duży problem, zwłaszcza w sprawach związanych z zamówieniami publicznymi. Teoretycznie dwuinstancyjny, gwarantowany konstytucyjnie tryb postępowania z powodu horrendalnie wysokich kosztów ogranicza się w zasadzie do jednej instancji. Przedsiębiorców nie stać bowiem na finansowanie odwołań. Wykonawcy, nawet w sytuacjach, w których mają uzasadnione wątpliwości co do prawidłowości przetargu, obawiają się występowania na drogę sądową.

Możliwość przepadnięcia wysokiej opłaty jest dla nich barierą nie do pokonania. Dlatego też postulujemy istotne obniżenie wysokości opłat za wpis oraz za skargę na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej składaną do sądu. Tylko w ten sposób będziemy mieli do czynienia ze stanem, w którym istnieje faktyczna, dwuinstancyjna kontrola postępowań o udzielenie zamówienia publicznego.

- b) Koszty postępowań w sprawach gospodarczych są wielokrotnie wyższe od tych w innych sprawach. Oczywiście ma to związek z profesjonalizacją działalności przedsiębiorcy, ale wysokość opłat często nie przekłada się na rzeczywisty stopień skomplikowania danej sprawy. Przykładowo opłata za złożenie pozwu w sprawie o rozwiązanie spółki czy wyłączenie wspólnika ze spółki wynosi 2000 zł. Tyle samo kosztuje pozew o uchylenie uchwały organów spółki. Dla porównania pozew o uchylenie uchwały organu spółdzielni czy wspólnoty mieszkaniowej wynosi 200 zł.